

VIOLETTA KONARSKA-WRZOSEK

Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Wydział Prawa i Administracji UMK w Toruniu

Prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci – regulacje krajów europejskich i stan prawny obowiązujący w Polsce

Artykuł wskazuje na niesłabnącą skalę zjawiska krzywdzenia dzieci w rodzinie i coraz powszechniej dostrzeganą potrzebę stanowczego przeciwdziałania temu poprzez wprowadzanie odpowiednich regulacji prawnych do ustawodawstw wewnętrznych poszczególnych państw. Wiele państw należących do Rady Europy wprowadziło już prawne zakazy cielesnego karania i innego poniżej tego traktowania dzieci przez ich rodziców. Polska wciąż należy do tych krajów, w których przyzwala się rodzicom na karcenie cielesne osób małoletnich. Stąd też dostrzega się pilną potrzebę wprowadzenia do polskiego systemu prawa stanowczego zakazu używania siły fizycznej wobec własnych dzieci. Tego typu zakaz powinien być ustanowiony w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, gdzie określa się prawa i obowiązki rodziców wynikające z władzy rodzicielskiej nad dzieckiem i wyłącznie kategorycznie spośród dozwolonych metod wychowywania dziecka stosowanie kar fizycznych.

Skala różnego typu przemocy, jakiej doznają dzieci w rodzinach, jest tak duża i na tyle groźna z punktu widzenia ich bezpieczeństwa i prawidłowego rozwoju, iż od kilkudziesięciu lat zwracają uwagę na ten problem organizacje międzynarodowe zarówno o zasięgu globalnym,

np. ONZ, jak i regionalnym, np. Rada Europy. Organizacje te, przygotowując konkretne konwencje międzynarodowe do podpisu – w szczególności takie jak Konwencja o Prawach Dziecka z 1989 r.¹ czy rekomendacje o określonej treści² – starają się uwiadomić władze państw należących

¹ Zobowiązuje ona państwa-strony do podejmowania wszelkich środków ustawodawczych, administracyjnych, socjalnych i wychowawczych dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami gwałtu, zamachu, brutalności fizycznej lub psychicznej, porzucenia lub zaniedbania, złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystania w celach seksualnych – art. 19 ust. 1 Konwencji.

² Takie jak np: Rekomendacja nr R(79) 17 Komitetu Ministrów RE dotycząca ochrony dzieci przed złym traktowaniem z 13 września 1979 r., Rekomendacja nr R(85) 4 Komitetu Ministrów RE w sprawie przemocy w rodzinie z 26 marca 1985 r., Rekomendacja nr R(90) 2 Komitetu Ministrów RE w sprawie środków dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie z 15 stycznia 1990 r.

konieczno objęcia osób małoletnich niezabudowa ochron przed wszelkimi formami krzywdzenia ze strony osób dorosłych.

Należy podkreślić, że we wskazanych aktach prawnych wskazuje się na fakty krzywdzenia przez kogokolwiek z dorosłych, w tym przez własnych rodziców, gdy małoletnie dzieci w relacji z dorosłymi są wyjątkowo bezradne i często pozbawione ochrony udzielanej każdemu innemu człowiekowi. Sytuacja dziecka krzywdzonego w rodzinie jest wyjątkowo trudna, gdy z racji przysługującej rodzicom prawa wychowywania dziecka, w tym w drodze fizycznego karzenia – na ogół nie ingeruje się nawet w przypadkach nadmiernie surowego karzenia, które przekracza dozwolone granice i powoduje naruszenie czynności narządu ciała dziecka lub rozstrój jego zdrowia. Za interesowanie karaniem fizycznym dzieci przez ich rodziców zaczyna się dopiero wówczas, gdy dochodzi do poważnego uszkodzenia ciała dziecka, czy rozstroju jego zdrowia, a więc gdy już nie sposób nie zauważyć, że ci, którzy mieli być gwarantem bezpieczeństwa dziecka, krzywdzą je i działają niezgodnie z jego dobrem.

Z powodu konieczności wywiązania się ze zobowiązań prawnymi międzynarodowych i celem lepszego zabezpieczenia dóbr i interesów osób małoletnich, a zwłaszcza dla udzielenia im realnej ochrony na równi z wszystkimi innymi osobami, coraz więcej państw decyduje się na wprowadzenie prawnych zakazów stosowania kar fizycznych wobec dzieci, tak i przez ich rodziców, czy opiekunów pełniących faktycznie funkcje rodzicielskie.

Pionierem w tym względzie była Szwecja, która w 1979 r. wprowadziła do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego prawny zakaz fizycznego karania oraz poniżania dziecka w jakikolwiek inny sposób. W 1983 r. podobny zakaz uchwalono w Finlandii, który wszedł w życie w 1984 r. W 1983 r. z mocą obowiązują-

ca od 1987 r. wprowadzono zakaz użycia przemocy fizycznej wobec dzieci w Norwegii.

W 1989 r. Austria uznała za niezgodne z prawem stosowanie przemocy wobec wychowywanego dziecka oraz zadawanie mu fizycznego lub psychicznego cierpienia. W 1994 r. na Cyprze w ramach ustawodawstwa o zapobieganiu przemocy w rodzinie uznano za niezgodne z prawem stosowanie przemocy wobec któregoś z członków rodziny przez innego członka rodziny. W 1997 r. prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci oraz poniżania ich w jakikolwiek inny sposób wprowadziła Dania.

W 1998 r. zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci pojawił się na Łotwie, przy czym odnosi się on do wszystkich, a nie wyłącznie i specjalnie do rodziców dzieci. W 1999 r. zakaz stosowania kar fizycznych i poniżania dzieci wprowadzono do prawa rodzinnego Chorwacji. Podobny zakaz wprowadzono w 2000 r. do Kodeksu cywilnego Niemiec. W 2000 r. postanowieniami Ustawy o ochronie dzieci wprowadzono zakaz fizycznego karania dzieci w Bułgarii, odnoszący się także do ich rodziców. W 2003 r. zakaz fizycznego karania dzieci wprowadzono w Irlandii, a w 2004 r. stosowania kar fizycznych oraz innych poniżających kar wobec dziecka zakazał nowy Kodeks rodzinny Ukrainy.

Ostatnio prawnie zakazano rodzicom stosowania kar fizycznych wobec dzieci także w Rumunii i na Węgrzech (Newell 2003; Status... 2006; Sajkowska 2006). W 2006 r. do grupy państw zakazujących kar fizycznych dołączyła Grecja, w 2007 r. – Holandia, Portugalia i Hiszpania³. Jak do tej pory prawne zakazy stosowania kar fizycznych wobec własnych dzieci wprowadziło 18 państw należących do Rady Europy.

Cech charakterystyczny wprowadzonych zakazów jest to, że w większości przy-

³ <http://www.endcorporalpunishment.org> [dostęp 13.03.2008].

padków ustanowione one zostały w kodeksach czy ustawach normujących stosunki wzajemne między rodzicami a dziećmi, a w pozostałych nielicznych przypadkach w ustawodawstwie dotyczącym przeciwdziałania przemocy w rodzinie. W żadnym ze wskazanych powyżej państw nie zdecydowano się na wprowadzenie prawnokarnego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci, którego adresatami byłoby rodzice mający prawo i obowiązki sprawowania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi.

Wprowadzone do ustawodawstw poszczególnych państw zakazy stosowania kar fizycznych wobec własnych dzieci stanowi zatem typowy przykład *lex imperfecta*, czyli prawa niedoskonałego, niezabezpieczonego sankcją na wypadek jego nieprzebrzeżenia. Czy wybór takiego rozwiązania jest trafny i celowy, i czy może dobrze służyć ochronie dóbr osobistych i bezpieczeństwu osób małoletnich?

Oto wydaje się, że jest to właściwe, a jednocześnie nie jedyne sensowne rozwiązanie, które może i powinno przynieść oczekiwane pozytywne rezultaty. Wskazane przede wszystkim należy, że wprowadzenie tego typu zakazów niepościgać tych z sobą konkretnych prawnych konsekwencji nie antagonizuje dodatkowo rodziców i dzieci, natomiast wyraźnie ogranicza dozwolone metody wychowawcze, które mogłyby wykorzystywane przy wykonywaniu praw i obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi, eliminując spośród nich kary fizyczne. Tym samym fizyczne karcenie dzieci dokonywane w związku z ich niewłaściwym zachowaniem stosowane w celu wychowawczym nawet wtedy, gdy nie jest nadmierne, staje się nielegalne.

Delegalizacja fizycznego karcenia dzieci nawet wtedy, gdy nie jest obwarowana konkretną sankcją, jest korzystna z kilku powodów.

Po pierwsze, gwarantuje osobom małoletnim nietykalność cielesną, która na-

leży do podstawowych dóbr chronionych każdego człowieka (Newell 2003). Znosi to przynajmniej formalnie dotychczasowe dyskryminacje osób małoletnich w zakresie ochrony praw człowieka gwarantowanej wszystkim innym osobom.

Po drugie, sformułowanie zakazu fizycznego karcenia dzieci eliminuje zadawanie dolegliwości ciału i psychicznie dziecka przez rodziców, przejawiających co do zasady postawy legalistyczne wobec obowiązków tego prawa.

Po trzecie, delegalizacja fizycznego karcenia stanowi *de facto* afirmację modelu wychowywania młodego pokolenia bez użycia przemocy i siły, co wychowuje całe społeczeństwo (Durrant 2003) – czyli zarówno dorosłych, jak i dzieci – w duchu poszanowania nietykalności cielesnej każdego człowieka, upowszechniając pewne wartości i korzystne wzorce w zakresie układania stosunków wzajemnych zarówno w rodzinie, jak i poza jej krągami.

Po czwarte, wprowadzenie zakazu stosowania kar fizycznych ułatwia ustalenie kręgu dzieci karconych w ten sposób i szybsze wyluskanie spośród nich tych, które są karcione zbyt często i nadmiernie (tamże).

Po piąte, tworzy się możliwość wcześniejszego podjęcia interwencji we władzę rodzicielską i przeciwdziałania dalszemu krzywdzeniu dziecka (tamże).

W państwach, które zdecydowały się na wprowadzenie prawnego zakazu stosowania kar fizycznych w relacjach rodzice-małoletnie dzieci, w dużej mierze takie właśnie cele, jak te, które wskazane zostały powyżej, przywiecały ustawowym regulacjom. Wskazuje się, że intencją nie było karanie rodziców za naruszanie wprowadzonego zakazu, lecz uruchomienie pomocy zarówno krzywdzonym dzieciom, jak i ich rodzicom w eliminowaniu nieakceptowanych i szkodliwych metod wychowawczych.

Wraz z wprowadzeniem do obowiązujących porządków prawnych zakazów stosowania kar fizycznych wobec dzieci rozpoczynano zakrojone na szeroką skalę

kampanie informacyjno-edukacyjne. Niektóre z nich były tak przygotowane, aby określone treści rzeczywiście docierały do całej rodziny i całego dziecka, i to wielokrotnie, a przy tym w dłuższym czasie. Chodziło o to, aby wiadomości o demokracji i to w pełni - zarówno dzieciom, jak i ich rodzicom - ich prawa i obowiązki oraz zakazy używania metod siłowych, bez względu na rodzaj przewinienia dziecka i stopień rygoryzmu rodzica oraz jego zdenerwowania.

Równocześnie nie edukowano społeczeństwo jak konstruktywnie, bez uciekania się do przemocy rozwiązywać wszelkie pojawiające się problemy i konflikty oraz przypominano rodzicom, że z własnymi dziećmi trzeba przede wszystkim rozmawiać. W państwach, w których prowadzono takie totalne i długofalowe kampanie, uzyskano znaczne efekty w zakresie przebudowy wiadomości społeczeństwa co do szkodliwego stosowania kar cielesnych wobec dzieci oraz znaczący spadek akceptacji tego typu kar jako niezbędnych i celowych metod wychowawczych w procesie uspołeczniania osób małoletnich. Na przykład w Szwecji poparcie dla kar cielesnych spadło z 53% do 11% (Durrant 2003).

Ponadto odnotowano rzeczywisty spadek przypadków stosowania kar cielesnych przez rodziców wobec własnych dzieci, a nadto stwierdzono korzystanie z coraz łagodniejszych kar (tamże, s. 99).

W państwach, gdzie nie poświęcono odpowiednio uwagi rozpropagowaniu zmiany obowiązującego prawa w przedmiocie dozwolonych metod wychowawczych, jakie mogą stosować rodzice wobec swoich małoletnich dzieci (a tak stało się np. w Niemczech), efekty wprowadzonego zakazu stosowania kar cielesnych są o wiele mniejsze, choć wyraźnie zaznacza się spadek stosowania przemocy w relacjach rodzice-dzieci, więc na ten temat rozmawia oraz odnotowuje się wzrost świadomości społecznej na stosowanie aktów przemocy wobec dzieci (Bussmann 1996).

W literaturze przedmiotu spotkać można na przykład, że wprowadzanie do systemu prawa zakazów bez sankcji za ich naruszenie jest błędem, gdyż prowadzi to nieuchronnie do dewaluacji prawa, jego nie szanowania, a w konsekwencji do demoralizacji społeczeństwa, które na co dzień spotyka się z przypadkami jego nagminnego naruszania i brakiem reakcji na te naruszenia ze strony organów państwa (Czyż 2003).

Oto wydaje się, że w przypadku wprowadzenia zakazu stosowania kar fizycznych przez rodziców wobec swoich dzieci jest to zupełnie nieuzasadniona obawa. Ustanowienie tego typu zakazu przyniesie bowiem wyłącznie pozytywne rezultaty i dlatego jest jak najbardziej pożądanym.

Podstawową korzyścią jest zrównanie ochrony poszczególnych dóbr dziecka z ochroną analogicznych dóbr gwarantowanych osobom dorosłym i zerwanie z nieuzasadnionym wyłączeniem tej ochrony w relacjach rodzice-dzieci pod pozorem konieczności używania kar cielesnych celem należytego wychowania młodego pokolenia.

Po pierwsze, dopuszczalność fizycznego karania dzieci wyraża nie upośledza ochronę osób małoletnich, pozwalając w majestacie prawa godzić w szereg ich dóbr ze szkodą dla tzw. ogólnego dobra osób małoletnich - z czym najwyżej czasami czyś.

Po drugie, formalny zakaz karcenia fizycznego upowszechnia model wychowania bez przemocy, co ma podstawowe znaczenie nie tylko w relacjach rodzice-dzieci, ale przenosi się także na sposób układania stosunków wzajemnych z rówieśnikami i innymi osobami. Z badań nad rezultatami stosowania kar cielesnych wobec dzieci i stosowania przemocy w rodzinie jednoznacznie wynika, że przemocy się uczy tak jak innych wzorców zachowań i przenosi się je na relacje z innymi osobami, i we własne dorosłe życie, układając w analogiczny sposób stosunki wzajemne z życiowymi partnerami i własnymi dziećmi.

Zakaz stosowania przemocy ma zatem bardzo ważne znaczenie dla wychowywa-

nia kolejnych pokoleń w duchu poszanowania nietykalności cielesnej każdego człowieka, bez względu na jego wiek i pozycję w rodzinie. Dla upowszechniania określonych wzorców zachowania bardzo ważnym jest nie czynienie od nich żadnych wyjątków, aby nie dawało pretekstu do zachowania odbiegających od podanych wzorców.

Po trzecie, nie można na skutek faktu wprowadzenia zakazu stosowania karanów fizycznego małoletnich bez opatrzenia go konkretnymi sankcjami z brakiem możliwości zastosowania ujemnych konsekwencji w razie naruszania ustanowionego zakazu.

Pamiętamy bowiem należy o prawie sądu rodzinnego, działającego jako władza opiekuńcza (które to uprawnienie w szeregu przypadkach przetradza się w obowiązuje), do ingerowania we władzę rodzicielską ilekroć dobro małoletniego dziecka jest zagrożone. Zgodnie z postanowieniami przepisu art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenia ograniczające w istocie wykonywanie władzy rodzicielskiej nad konkretnym dzieckiem. W szczególności sąd opiekuńczy może:

- zobowiązać rodziców (a także małoletniego) do określonego sposobu powołania z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli realizacji wydanych zarządzeń;
- poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi rodzinnego kuratora sądowego;
- skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej zaopieczność nad dziećmi,
- zarządzić umieszczenie małoletniego dziecka w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej, a jeżeli wychodzi dziecko spod sfery bezpośredniego oddziaływania rodziców.

W razie jednoznacznego nadużycia władzy rodzicielskiej lub rażącego zaniedbywania swych obowiązków wobec małoletniego dziecka, sąd opiekuńczy ma

kompetencję do pozbawienia rodziców (lub jednego z nich) władzy rodzicielskiej (art. 111 § 1 k.r.o.).

W świetle obowiązującego w Polsce prawa nie jest więc tak, że rodzice nie mogą ponieść ujemnych konsekwencji z powodu swojego nagannego zachowania wobec dzieci, zwłaszcza gdy krzywdzą je, zagrażając ich dobru, czy wtedy gdy będą prześladowały prawne zakazy stosowania niepedagogicznych i zdelegalizowanych metod wychowawczych.

Ustanowienie kategorię, prawnych zakazów określonego zachowania ma ten walor, że jednoznacznie i bez możliwości, czy potrzeby indywidualnego oceniająca dzieli metody postępowania z dziećmi poddany władzy rodzicielskiej na dozwolone i zakazane, co uniemożliwia inne oceny tego typu zachowania i uznawanie go raz jako zabronione, a innym razem jako dozwolone, gdy byłoby zasłużyło i niedostatecznie drastyczne.

Wyłączenie możliwości dokonywania rozbieżnych ocen fizycznego karcenia dzieci z punktu widzenia jego legalności lub nielegalności pozwala na łatwe wychwylenie wszystkich dzieci karconych w sposób niedozwolony (np. przy pomocy ankiet przeprowadzanych wśród uczniów w szkołach co pół roku) i na przyjrzenie się bliżej stosunkom panującym w danej rodzinie między rodzicami i dziećmi, a następnie na ocenę, czy rodzicielskie karcenie cielesne nie przybiera wyrażnie szkodliwych form i siły, których nie można dalej tolerować, gdy godzi to poważy w dobro małoletniego dziecka.

Ustanowienie prawnego zakazu karanów fizycznych osób małoletnich bez konkretnej, automatycznie uruchamianej sankcji uznaje się za zdecydowanie racjonalne rozwiązanie, gdy nie tworzy się napięcia tych stosunków między rodzicami i dziećmi, nie antagonizuje tych, których stosunki powinny się układać jak najlepiej i którzy co do zasady są sobie bardzo bliscy, zwłaszcza że w ich rodzinach rodziców działa w dobrej in-

tencji należy tego wychowania swoich dzieci (nie zawsze grzecznych i posłusznych). Brak sprzeczenia wprowadzonego zakazu fizycznego karcenia dzieci z określonych sankcji pociąga za sobą ten skutek, że nie daje osobom małoletnim prawa domagania się jej uruchomienia, gdy zaszedł wypadek skarcenia fizycznego dziecka, a tym samym uniemożliwia małoletnim stosowanie swobodnego szantażu wobec własnych rodziców, które mogłoby doprowadzić do odpowiednich organów (o prawdziwych lub nieprawdziwych) o przypadkach ich fizycznego skarcenia.

Z drugiej strony umożliwiający samodzielną ocenę, na ile dochodzi do niewłaściwego postępowania wobec dziecka zagrażającego jego dobru, prawidłowemu rozwojowi czy nawet bezpieczeństwu osobistemu, i czy w związku z tym trzeba podjąć odpowiednie kroki w celu ochrony dziecka przez wydanie odpowiednich zarządzeń ograniczających władzę rodzicielską lub nawet pozbawiających rodziców (czy rodzica) władzy rodzicielskiej nad dzieckiem.

Niekiedy może się okazać, że jest niezbędna takie prawne ochrona dziecka z powodu jego nadmiernego, fizycznego karcenia, czy wręcz znęcania się nad dzieckiem, czy innego typu krzywdzenia, które zagrożone jest sankcją o charakterze karnym (Konarska-Wrzošek 1999, 2003).

Jednak, generalnie rzecz biorąc, uciekanie się do prawa karnego w relacjach rodzice-małoletnie dzieci (poddane ich pieczy i wychowaniu) z powodu stosowania niewłaściwych metod wychowawczych, nieakceptowanych przez współczesną pedagogikę, jest wyłącznie niekorzystnym i szkodliwym rozwojem, pomimo doskonałości tego prawa z racji możliwości uruchomienia sankcji karnej w razie przejawienia przez rodzica niepożądanego zachowania.

Wskazano bowiem należy, że wkraczanie przy pomocy sankcji karnych w życie rodziny nie spaja jej i nie poprawia atmosfery domowej, lecz wręcz przeciwnie – pogłębia

konflikty między rodzicami i dziećmi, które obciąża się odpowiedzialnością za ukaranie rodzica. W konsekwencji prowadzi to do wzrostu agresji w stosunkach wzajemnych i większego wyrażania przy stosowaniu kar cielesnych, aby nie pozostawiać wątpliwości, czy to może powodować inny niekorzystny rezultat w postaci chłodu i całkowitej obojętności oraz podejrzliwości i napięcia w stosunkach wzajemnych.

Wykorzystywanie instrumentów prawa karnego do wykorzeniania niepożądanych metod wychowawczych, łączących się ze stosowaniem kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci, jest zatem niewłaściwym rozwiązaniem. Do kar i innych środków penalnych można sięgać, ale w ostateczności, gdy jest to konieczne i intensywnie stosowania kar cielesnych wobec dziecka przybiera postać krzywdzenia dziecka, które realnie zagraża jego zdrowiu fizycznemu lub psychicznemu albo prawidłowemu społecznemu, czy intelektualnemu.

W takim przypadku karanie rodziców jest wręcz koniecznością ze względów sprawiedliwości i prewencyjnych, aby prawna ochrona dóbr i interesów dziecka nie stała się ochroną iluzoryczną i aby powstrzymała dalsze krzywdzenie konkretnego dziecka, a także przeciwdziała ewentualnemu krzywdzeniu innych dzieci przez ich własnych rodziców.

Z punktu widzenia zapewnienia realnej ochrony dziecku krzywdzonemu w rodzinie przed dalszymi aktami przemocy doniosło znaczenie mają zmiany ustawodawcze dokonane w dniach 27 i 29 lipca 2005 r. wzbogacające system polskiego prawa karnego o wachlarz środków zapobiegawczych i środków karnych oraz obowiązków probacyjnych stosowanych w szczególności wobec sprawców przemocy w rodzinie, w związku z zastosowaniem wobec nich instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, czy warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary.

Otóż Ustaw z dnia 27 lipca 2005 r.⁴, nowelizując Kodeks karny z 1997 r. i Kodeks postępowania karnego z 1997 r., oraz Ustaw z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁵ wprowadzono do systemu polskiego prawa karnego bardzo pragmatyczne rozwiązania, które pozwalają rzeczywiście przerwać stosowanie przemocy w rodzinie, czy fizyczne krzywdzenie dziecka przez fizyczne oddzielenie sprawcy od ofiary i to bez uciekania się do rozwiązań drastycznych w postaci stosowania izolacyjnego rodka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie, czy karania w drodze orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z postanowieniami przepisu art. 14 Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wobec sprawcy przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny można zastosować zamiast tymczasowego aresztowania (jeżeli zachodzą podstawy do zastosowania tego typu rodka) – dozór policji, pod warunkiem opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w terminie określonym przez sąd.

W razie gdy sprawca zdecyduje się na wybór tego typu alternatywy i opuści lokal, który dotychczas wspólnie zajmował z pokrzywdzonym, może być nadto zobowiązany do powstrzymywania się od kontaktu w określony sposób z osobą przez siebie krzywdzoną.

Wskazane rozwiązanie zapewnia niemal natychmiastowe zastopowanie możliwości dalszego krzywdzenia osób najbliższych i zapewnienie im spokojnego egzystowania w rodzinnym domu, a nawet poza jego obrębem z powodu opuszczenia domu przez sprawcę i zobowiązania do niekontaktowania się z osobami wcześniej krzywdzonymi w zamian za pozostawienie go na wolności.

⁴ DzU nr 163, poz. 1363.

⁵ DzU nr 180, poz. 1493.

Do tej pory ten rozgrywający się wewnątrz rodziny dramat mógł być przerwany w dwojaki sposób: albo przez tymczasowe aresztowanie sprawcy stosującego przemoc w rodzinie (co nie zdarzało się zbyt często), albo przez ucieczkę ze wspólnego domu osób krzywdzonych, co dezorganizowało życie tych osób i skazywało je na tułaczki, podczas gdy sprawca triumfalnie pozostawał w domu.

Wskazał przy tym należyte i niepodporządkowanie się sprawcy wybranemu przez siebie wolnościowemu rodkowi zapobiegawczemu, sprzeczności z obowiązkiem do opuszczenia lokalu i niekontaktowania się z pokrzywdzonym członkiem rodziny, skutkuje natomiast zamiana dozoru policji na rodka surowszy w postaci tymczasowego aresztowania, co niewątpliwie motywuje do podporządkowania się danemu rodkowi i respektowania określonych wraz z nim warunków (por. treść art. 253 § 1 k.p.k.).

Również na dalszym etapie postępowania karnego, przy wydawaniu merytorycznych orzeczeń karnych w sprawie o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny, stworzono konkretne możliwości zagwarantowania osobom krzywdzonym bezpieczeństwa osobistego. W szczególności, gdy sąd uzna za celowe zastosowanie wobec niekaranego dotychczas za przestępstwo umyślne sprawcy, co do którego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego to – zgodnie z treścią znowelizowanego przepisu art. 67 § 3 k.k. – może być zobowiązany do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób.

Z doprecyzowania tej regulacji przez przepis art. 13 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wynika, że w przypad-

ku sprawców odpowiadających z powodu stosowania przemocy w rodzinie czy groby jej uycia, s d okre la sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym lub mo e nawet zakaza zbli ania si skazanego do pokrzywdzonego w okre lonych okoliczno ciach.

Na stra y respektowania tych zakazów czy ogranicze w sposobach kontaktowania si sprawcy z ofiar stoi mo liwo podj cia post powania wzcie niej warunkowo umorzonego i skazania sprawcy za to, co zrobił z cał surowo ci prawa (zob. art. 68 k.k.).

W sytuacji, gdy wobec sprawcy przest pstwa dopuszczaj cego si przemocy w rodzinie czy gro by jej uycia s d, skazuj c sprawc , zawiesił mu wykonanie orzeczonej kary, uznaj c, e do osi gni cia zało onych celów kary nie jest konieczne jej efektywne wykonanie, to, okre laj c obo wi zki próby, mo e orzec zarówno obo wi zek opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, jak i obo wi zek powstrzymania si od kontaktowania z pokrzywdzonym lub innymi osobami w okre lony sposób (art. 69 i 72 k.k.).

Nakładaj c na sprawc powy sze obo wi zki, s d musi bli ej okre li sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym, a je li uzna za potrzebne – mo e zakaza zbli ania si skazanego do pokrzywdzonego w okre lonych okoliczno ciach (zob. art. 13 Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie).

W razie nieprzestrzegania obarczaj cych sprawc obo wi zków, s d mo e zarz dzi wykonanie kary warunkowo zawieszonej, co na ogół jest skutecznym sposobem dyscyplinowania skazanego sprawcy i gwarancj podporz dkowania si wymogom okre lonym przez s d.

Z my l o skuteczniejszej ochronie ofiar przest pstw rozbudowano tak e katalog rodków karnych (zawarty w art. 39 k.k.), które mog by orzekane jako dodatek do kar, a w niektórych przypadkach samoistnie – jako jedyna dolegliwo zadawana

sprawcy w zwi zku z faktem popełnienia przest pstwa. W wietle dodanego Ustaw z dnia 27 lipca 2005 r., a nast pnie zmiennej Ustaw z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przepisu art. 41a k.k., s d – skazuj c sprawc za popełnienie umy lnego przest pstwa z uyciem przemocy, w tym oczywi cie przemocy przeciwko osobie najbli szej – mo e orzec rodek karny w postaci:

– obo wi zku powstrzymania si od przebywania w okre lonych rodowiskach lub miejscach,

– zakazu kontaktowania si z okre lonymi osobami,

– zakazu opuszczania okre lonego miejsca pobytu bez zgody s du.

Nało ony na sprawc obo wi zek lub zakaz mo e by połączony z obo wi zkiem zgłaszania si do policji lub innego wyznaczonego organu w okre lonych odst pach czasu, co stanowi dodatkowy czynnik regularnej, bie cej kontroli zachowania sprawcy, wymuszaj cy okre lony rodzaj dyscypliny, w tym w szczegó lni dyscypliny w przedmiocie podporz dkowania si tre ci orzeczonego rodka karnego.

W tym miejscu wskaza nale y, e nie stosowanie si osoby skazanej do orzeczonych zakazów, czy obo wi zków w ramach zastosowanego rodka karnego, stanowi samodzielne przest pstwo zagro one kar pozbawienia wolno ci do lat 3, za które sprawca b dzie musiał zosta poci gni ty do odpowiedzialno ci karnej, gdy jest to przest pstwo cigane z urz du (zob. art. 244 k.k.).

Tego typu regulacja prawna nie tylko zapewnia prawidłow realizacj ustanowionych zakazów i obo wi zków oraz powag wydanych wyroków s dowych, ale tak e czyni w du ej mierze realn ochron dóbr i interesów ofiar sprawców przest pstw, których ukarano stosownymi rodkami karnymi.

W kontek cie do znacznego zdeterminowania polskiego ustawodawcy co do stworzenia stanowczej i skutecznej ochro-

ny osób krzywdzonych w rodzinie przez stosowanie przemocy czy groby jej uycia, dziwi moe, dlaczego nie zdecydowano si na wprowadzenie formalnego zakazu u ywania siły fizycznej przez rodziców wobec małoletnich dzieci poddanych ich władzy rodzicielskiej.

Przypomnie w tym miejscu nale y, e projekt Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przewidywał w tej mierze okrelone postanowienia, w myl których *osobom wykonuj cym władz rodzicielsk , opiek lub piecz nad małoletnim zabrania si stosowania form karcenia naruszaj cych godno osób małoletnich* (art. 6 projektu). Pomimo zaproponowania wprowadzenia do polskiego systemu prawa tak mało skonkretyzowanego zapisu, wykluczaj cego tylko niektóre formy karcenia fizycznego czy innego typu, je eli naruszaj godno karcenego dziecka – nie uzyskano w parlamencie dla niego dostatecznego poparcia i uchwalono Ustaw o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie bez projektowanego zakazu.

Tym samym Polska, jako sygnatariusz Konwencji o Prawach Dziecka i innych aktów mi dzynarodowych oraz członek Rady Europy, wci pozostaje w gronie pa stw, które nie wywi zuj si z przyj tych na siebie zobowi za prawnymi dzynarodowych dotycz cych ochrony dzieci przed wszelkimi przejawami przemocy ze strony osób dorosłych, w tym przed stosowaniem kar cielesnych jako rodka wychowania (Łopatkowa 2000).

Artykuł był ju publikowany na łamach kwartalnika „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” nr 2(23) 2008.

The paper emphasizes the non-diminishing scale of child abuse in the family and the increasingly obvious need to reduce the problem by passing relevant laws within individual countries' legislations. Several member states of the Council of Europe have already introduced legal bans on corporal punishment of children and other forms of humiliating treatment of children by their parents. Poland is still one of the countries where parents are allowed to use corporal punishment of children. Therefore, there is an urgent need to introduce a clear ban on any use of physical force against one's own children in Poland's legislation. Such a ban should be included in the Family and Guardianship Code, which defines parents' rights and obligations accruing from parental power, and should categorically exclude corporal punishment from permitted child-rearing and disciplinary measures.

Celowe i pilne wydaje si zatem wprowadzenie w Polsce prawnego zakazu cielesnego karcenia osób małoletnich przez ich rodziców. Przy czym najodpowiedniejszym miejscem umieszczenia tego typu zakazu wydaje si Kodeks rodzinny i opieku (Łopatkowa 2000; Płatek 2005), a nie np. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, jak to ostatnio planowano.

Zauwa y bowiem nale y, e problem nie le y w tym, aby chroni dzieci przed przemoc w rodzinie i nieuzasadnionym biciem przez rodziców, bo tego im ju dzi robi nie wolno (Konarska-Wrzosek 2003), lecz w tym, aby zabroni rodzicom karcenia cielesnego własnych dzieci – na co wci maj przyzwolenie prawa.

Wynika to st d, e w wietle aktualnego brzmienia przepisu art. 95 §1 k.r.o. władza rodzicielska obejmuje m.in. *obowi zek i prawo rodziców do wychowania dziecka bez adnych ogranicze co do mo liwych metod wychowawczych*. Dlatego te , aby pozbawi rodziców mo liwo ci legalnego fizycznego karcenia swoich małoletnich dzieci, nale ałoby doda do przepisu art. 95 k.r.o. § 4 np. w nastpuj cym brzmieniu: *Zabrania si rodzicom oraz komukolwiek innemu stosowania kar cielesnych oraz psychicznego dr czenia i innego poni aj cego traktowania dziecka*

Zwlekaj c z wprowadzeniem prawnego zakazu karcenia cielesnego dzieci, w wielu przypadkach – tak naprawd – pozwalamy na krzywdzenie ich, a równocze nie opó - niamy proces eliminowania przemocy i siły z ycia rodzinnego i społecznego.

Literatura

- Busmann K.D. (1996), *Wpływ zakazu stosowania kar cielesnych na przemoc wobec dzieci w rodzinie w Niemczech*, tłum. A. Bereza, maszynopis powielony, s. 1 i 25.
- Czyż E. (2003), *Prawo, którego nie ma na egzekwowa – wokół postulatów delegalizacji stosowania kar fizycznych wobec dzieci*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” nr 3, s. 45–46.
- Durrant J.E. (2003), *Ocena skuteczności zakazu stosowania kar cielesnych w Szwecji*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” nr 3, s. 88–90.
- Konarska-Wrzošek V. (1999), *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń: „Dom Organizatora”.
- Konarska-Wrzošek V. (2003), *Regulacje prawnokarne dotyczące ce fizycznego karcenia dzieci*, „Dziecko krzywdzone” nr 3, s. 48–54.
- Łopatkowa A. (2000), *Kara cielesna w świetle prawa polskiego i międzynarodowego*, „Niebieska Linia” nr 5.
- Łopatkowa M. (2005), *Bici bij – z życia wzięte*, „Niebieska Linia” nr 6.
- Newell P. (2003), *Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci a ochrona praw człowieka – regulacje międzynarodowe i legislacje państw europejskich*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” nr 3, s. 40.
- Newell P. (2003), *Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci a ochrona praw człowieka*, „Dziecko krzywdzone” nr 3, s. 33–36.
- Plątek M. (2005), *W drodze*, „Niebieska Linia” nr 6.
- Sajkowska M. (2006), *Postawy wobec stosowania kar fizycznych wobec dzieci w krajach Europy Wschodniej – raport z badań*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” nr 15, s. 49–53.
- Status prawny stosowania kar fizycznych wobec dzieci w krajach członkowskich Rady Europy* (2006), „Dziecko krzywdzone” nr 15, s. 45–46.

O AUTORZE

VIOLETTA KONARSKA-WRZOSEK jest profesorem w Katedrze Prawa Karnego i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Aktualnie jest wiceprezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego z siedzibą w Warszawie, członkiem Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. St. Batawii oraz polskiej sekcji AIDP (Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego). Prowadzi badania naukowe w zakresie prawa karnego, jak również postępowania w sprawach nieletnich. Jest autorką wielu publikacji i ekspertyz naukowych.